

**Sygn. akt I AGa 140/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021r.

**Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Merchel (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Zwierzyńska

SA Dorota Majerska - Janowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2021 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) D. spółki prawa duńskiego w Danii

przeciwko B. M. oraz Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (poprzednio Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w N.)

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa (...) D. spółki prawa duńskiego w Danii

przeciwko Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (poprzednio Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w N.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 maja 2020 r., sygn. akt IX GC 43/14

I/ odrzuca apelację pozwanych Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. w zakresie zaskarżenia punktu III. (trzeciego) wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 maja 2020 r., sygn. akt IX GC 43/14 w sprawie o zapłatę kwoty 2.969.094,25 zł;

II/ oddala apelację w pozostałym zakresie;

III/ zasądza od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) D. spółki prawa duńskiego w Dani solidarnie kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne;

IV/ zasądza od pozwanych Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) spółki prawa duńskiego w Dani solidarnie kwotę 11.250 (jedenaście dwieście pięćdziesiąt) złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Zbigniew Merchel SSA Dorota Majerska – Janowska

## UZASADNIENIE

Przedmiotowa sprawa składa się z dwóch spraw, jakie zawisły przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, który postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014r. na mocy art. 219 k.p.c. połączył sprawę z powództwa (...) spółka prawa duńskiego w A. (później po zmianie nazwy - (...) D. spółka prawa duńskiego w A.) przeciwko Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. i Gospodarstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w N. o zapłatę kwoty 2.715.000 zł (IX GNc 690/13, a później sprawa GC 137/14) ze sprawą z powództwa (...) spółka prawa duńskiego w A. (później po zmianie nazwy - (...) D. spółka prawa duńskiego w A.) przeciwko B. M. i Gospodarstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w N. o zapłatę kwoty 300.000 zł prowadzoną pod sygn. akt IX GNc 859/13, a później IX GC 43/14 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia i prowadził ją w dalszym ciągu pod sygn. akt IX GC 43/14.

Wobec zaginięcia akt sprawy podczas ich doręczania biegłej sądowej A. G. wszczęte zostało postępowanie o odtworzenie akt, które toczyło się pod sygn. IX GCo 7/16. Postanowieniem z dnia 19 lipca 2016r. Sąd odtworzył akta IX GC 43/14 (poprzednia sygnatura akt IX GNc 859/13) i połączonych z nią postanowieniem wydanym w sprawie IX GC 137/14 dnia 23 czerwca 2015 roku do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o akt o sygn. IX GC 137/14 (poprzednia sygnatura IX GNc 690/13).

W sprawie IX GC 43/14 (...) D. spółka prawa duńskiego w A. (poprzednia firma (...)) pozwem z dnia 13 lipca 2013r. skierowanym przeciwko B. M. i Gospodarstwu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w N. domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie w nim, że pozwani ponoszący odpowiedzialność in solidum mają zapłacić na rzecz powoda kwotę 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011r. do dnia zapłaty i zastrzeżenie dla pozwanej Gospodarstwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w N. prawa do powoływania się w toku egzekucji zasądzonego od niej świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości hipoteki ujawnionej w księdze wieczystej (...) – hipoteki umownej zwykłej w kwocie 300.000 zł Powód wniósł również o obciążenie pozwanych kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając to żądanie pozwu powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi należność z tytułu zwrotu pożyczki jakiej udzielono pozwanemu B. M.. Natomiast odpowiedzialność drugiego z pozwanych wynika z art. 65 i 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, jako dłużnika rzeczowego na nieruchomości którego ustanowiona została hipoteka umowna zwykła na sumę 300.000 zł zabezpieczająca zwrot udzielonej pożyczki dochodzonej w niniejszym pozwem.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie prowadzonej wówczas pod sygn. akt IX GNc 859/13 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Każdy z pozwanych w przepisany terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz każdego pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podnieśli oni w stosunku do roszczenia dochodzonego pozwem zarzut potrącenia kwoty 450.000 zł z tytułu kary umownej naliczonej zgodnie z § 14 ust. 2 porozumienia z dnia 20.08.2008r. z uwagi na brak udzielenia przez powoda pożyczki na zakup ziemi zgodnie z § 9 porozumienia pomimo przedstawienia adekwatnego zabezpieczenia jej zwrotu i ustanowienia uzgodnionych zabezpieczeń. Dodatkowo pozwani podnieśli zarzut przedawnienia dochodzonej pozwem wierzytelności oraz zarzut niewydania pożyczki pożyczkobiorcy. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwani podkreślili, że stan faktyczny sprawy jest dalece bardziej złożony, aniżeli przedstawia to powód w pozwie, szeroko prezentując go wg ich wersji.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanych - powód w piśmie z dnia 17 lutego 2014r. wskazał, że złożone przez pozwanego B. M. oświadczenie o obciążeniu karą umowną nie wskazuje na jakiej podstawie kara ta została naliczona ani na czym miałyby polegać niewywiązanie się z owych zobowiązań. Ponadto zdaniem powoda nie jest możliwe

złożenie oświadczenia o obciążeniu karą umowną na podstawie skutecznie rozwiązane porozumienia. Z ostrożności procesowej powód poniósł zarzut przedawnienia uprawnienia do złożenia przez pozwanego B. M. oświadczenia o obciążeniu karą umowną. Dodatkowo powód argumentował, iż zastrzeżenie kary umownej dla niewykonania świadczenia pieniężnego jest sprzeczne z art. 483 k.c. i w związku z tym nieskuteczne albowiem pozwany ad. 2 wywodzi uprawnienie do obciążenia rzekomą karą umowną na podstawie niewykonania przez powoda zobowiązania pieniężnego – nie udzielenie pożyczki. Z ostrożności procesowej powód wniósł o miarkowanie kary umownej naliczonej przez pozwanego wskazując na jej wygórowanie, gdyż nieruchomości, która miała być nabyta przez pozwanego za środki pochodzące z dalszej pożyczki celowej zgodnie z informacją (...) miała wartość 143.440 zł, natomiast pozwany złożył oświadczenie o obciążeniu karą umowną w wysokości 450.000zł

W sprawie akt IX GC 137/14 (...) D. Spółka prawa duńskiego w A. (poprzednia firma (...)) pozwem z dnia 16 lipca 2013r. skierowanym przeciwko Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. i Gospodarstwu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w N. domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie w nim, że pozwani ponoszący odpowiedzialność in solidum mają zapłacić na rzecz powoda kwotę 2.969.094,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2009r. do dnia zapłaty i zastrzeżenie dla pozwanej Gospodarstwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w N. prawa do powoływania się w toku egzekucji zasądzonych od niej świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości hipoteki ujawnionej w księdze wieczystej (...) – hipoteki umownej zwykłej w kwocie 2.715.000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 450.000 zł. Powód wniósł również o obciążenie pozwanych kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz uwzględnienie na podstawie art. 186§2 k.p.c. kosztów wywołanych próbą ugodową przez Sądem Rejonowym w Łęborku, sygn. akt I Co 1747/12, w orzeczeniu kończącym postępowanie w niniejszej sprawie, w tym również kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że spółka (...) zawarła w dniu 20 czerwca 2008r. z Gospodarstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w N. umowę pożyczki w łącznej kwocie 2.715.000 zł oprocentowaną według stawki stałej w wysokości 7% w ciągu roku, przy czym odsetki płatne miały być w momencie zwrotu przedmiotu pożyczki, którą to kwotę pożyczki przełał pożyczkobiorcy. Dalej powód wskazał, iż w dniu 21 września 2009 roku złożył oświadczenie o odstąpieniu od tej umowy pożyczki wskazując jako podstawę § 4 ust. 1 lit. e umowy ze względu na:

- pogorszenie się sytuacji finansowej pożyczkobiorcy tak dalece, że groziła mu niewypłacalność;
- podanie nieprawdziwych informacji przy zawarciu umowy pożyczki. Powołując się na jego zdaniem skuteczne odstąpienie, powód wskazał, że jest uprawniony do dochodzenia zwrotu kwoty pożyczonej wraz z 7% odsetkami, liczonymi od dnia 20 czerwca 2008r. do dnia 20 października 2009r. od kwoty 2.715.000 PLN, a zatem z odsetkami w kwocie 254.094,25 PLN. Łączna kwota, która powinna być zwrócona do 20 października 2009r. to 2.969.094,25 PLN stąd powód dochodzi zapłaty całej tej kwoty. Dalej powód wskazał, że złożył w dniu 21 września 2012 roku w Sądzie Rejonowym w Łęborku wniosek o zawezwanie do próby ugodowej na podstawie art. 184 k.p.c., obejmujący roszczenie będące przedmiotem niniejszego powództwa. Pozwana spółka nie wzięła jednak udziału w niniejszym postępowaniu, nie złożyła żadnego pisma ani nie stawiała się w Sądzie, stąd też w protokole z dnia 25 października 2012 roku Sąd odnotował, że do zawarcia ugody nie doszło. Zgodnie z art. 123 k.c. skutek złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przed upływem terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę, bieg przedawnienia uległ przerwaniu.

W stosunku do spółki Gospodarstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowej roszczenia tego dochodził na podstawie art. 65 i 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece jako dłużnika rzeczowego, który nabył nieruchomości, gdzie poprzedni właściciele ustanowili hipoteki zabezpieczające roszczenia (...) wynikające z umowy pożyczki z dnia 20 czerwca 2008 roku zawartej pomiędzy powodem a pozwanym.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie prowadzonej wówczas pod sygn. akt IX GNc 690/13 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Każdy z pozwanych w przepisany terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz każdego pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani w stosunku do roszczenia dochodzonego pozwem zgłosili zarzut potrącenia z wierzytelnością powoda łącznie z czterech tytułów:

1. w kwocie 820.000 zł z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej pozwanemu ad. I wskutek bezpodstawnego wycofania się z transakcji nabycia Gospodarstwa (...); przy czym powyższa kwota odpowiadała wartości udziałów w N. I Sp. z o.o. (§ 10 ust. 3 porozumienia z dnia 20 czerwca 2008 roku), które miały zostać nabyte przez (...).
2. w kwocie 2.640.600 zł z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej pozwanemu Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. ( zwanemu dalej (...) Sp. z o.o. ) wskutek wycofania się z transakcji nabycia Gospodarstwa (...); przy czym powyższa kwota odpowiadała wartości bydła oraz urządzeń i maszyn rolniczych określonych w § 9 Porozumienia z dnia 20 czerwca 2008 roku) wraz z 8% podatku VAT.
3. Z tytułu kary umownej w wysokości 100.000 zł z tytułu określonego w § 13 ust. 2 tiret pierwszy porozumienia z dnia 20 czerwca 2008 roku;
4. wierzytelność z tytułu naprawienia szkody nie niżej, niż 3.000.000 zł odpowiadającej wartości odsetek oraz kosztów egzekucyjnych powstałych wskutek prowadzenia przez Bank (...) S.A. we W. postępowań egzekucyjnych przeciwko pozwanemu (...) Sp. z o.o., które to odsetki i koszty nie powstałyby, gdyby (...) wywiązał się należycie ze swoich obowiązków wynikających z zawartych porozumień, w szczególności Porozumienia z dnia 20 czerwca 2008 roku.

Pozwani wskazali, że łączna wysokości wierzytelności wynosi nie mniej, niż 6.560.600 zł co oznacza, że wskutek potrącenia wierzytelność powoda (o ile istnieje), wygasła. Dodatkowo pozwani podnieśli zarzut przedawnienia dochodzonej pozwem wierzytelności powoda oraz zarzut niespełnienia wymagań art. 88 k.p.c. pełnomocnictwu udzielonemu pełnomocnikowi powoda.

Podobnie jak w sprawie IX GC 43/14 w uzasadnieniu sprzeciwu pozwani podkreślili, że stan faktyczny sprawy jest dalece bardziej złożony, aniżeli przedstawia to powód w pozwie, szeroko prezentując go wg ich wersji.

Zdaniem pozwanych złożone przez powoda oświadczenie o odstąpieniu skierowane do pozwanego (...) sp. z o.o. od zawartego w dniu 20.08.2008r. porozumienia jest bezskuteczne albowiem powodowi zostało przesłane pismo datowane na 2 września 2009r. jako projekt – pismo składające się z trzech stron, było parafowane przez nieznaną osobę na stronie 1 i 2. Oświadczenie nie podpisane nie jest zaś oświadczeniem i nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Bezskuteczne zdaniem pozwanych było również złożone pismem z dnia 2 września 2009 roku, doręczonym (...) sp. z o.o. w dniu 10 września 2009 roku, gdzie J. S. (1), działając przez pełnomocnika radcę prawnego R. N. oświadczenie o rozwiązaniu umowy dzierżawy ze skutkiem natychmiastowym. W przekonaniu pozwanych rzeczywistą przyczyną złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy była okoliczność, że J. S. (1), jak i będąca jego własnością powodowa spółka (...), nie posiadali środków własnych na wykup Gospodarstwa wobec czego ich zdaniem rozwiązanie umowy było jedynie pretekstem i nadużyciem prawa. Podkreślili, iż wskazane w tym oświadczeniu podstawy nie istniały i nie mogły być podstawą odstąpienia. Argumentowali, iż (...) Sp. z o.o. nie mógł terminowo regulować zadłużenia w stosunku do (...) S.A., skoro wydzierżawił, wraz z prawem pobierania pożytków, gospodarstwo rolne (...), który nie płacił mu czynszu dzierżawnego. Dalej, zgodnie z § 7 ust. 5 Porozumienia, po 20 czerwca 2009 roku powód zobowiązany był do udzielenia kolejnej pożyczki na obsługę kolejnych rat kredytowych, czego nie wykonał mimo przedstawienia adekwatnego zabezpieczenia pożyczki. Całość kompleksu umów i porozumień została tak skonstruowana, że podmiotem spłacającym i ponoszącym - do czasu wykupu (...) sp. z o.o., całość kosztów związanych z prowadzeniem gospodarstwa był powód.

Pozwani wskazali, że (...) sp. z o.o. ze środków uzyskanych z pożyczki w wysokości 2.715.000 dokonał częściowej spłaty kredytu.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanych powód w piśmie z dnia 20 marca 2014r. podnosił, że wierzytelności zgłoszone przez pozwanych do potrącenia nie istnieją, wobec czego nie mogły skutkować umorzeniem wierzytelności powoda.

W trakcie postępowania na mocy umowy wspólników z dnia 16 stycznia 2015r. Gospodarstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w N. przekształciła się w Gospodarstwo (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w N. w dniu 16 lipca 2015r. została wykreślona z rejestru przedsiębiorców KRS . W/w wpis uprawomocnił się 9 września 2015r.

Nadto postanowieniem z dnia 13 maja 2014r. wydanym sprawie IX GC 137/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek pozwanych o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku. W ocenie Sądu sprawa ma charakter sprawy gospodarczej w rozumieniu obowiązujących w chwili wniesienia pozwu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz ustawy z dnia 24.05.1989r. o rozpoznawaniu przez Sądy powszechne spraw gospodarczych, i jako taką rozstrzygał aż do wyrokowania. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wyrokiem w sprawie IX GC 43/13 z dnia 29 maja 2020r. Sąd Okręgowy orzekł o obu powództwach.

W sprawie z powództwa (...) D. spółki prawa duńskiego w Dani przeciwko B. M. oraz Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (poprzednio Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w N.) o zapłatę kwoty 300.000 zł zasądził od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) D. spółki prawa duńskiego w Dani kwotę 300 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty - z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej wpłaty (pkt I). Zastrzegł dla pozwanej Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. prawo do powoływania się w toku egzekucji zasądzonej w punkcie I (pierwszym) kwoty na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości hipoteki ujawnionej w księdze wieczystej (...), tj. hipoteki umownej zwykłej w kwocie 300.000 zł i nieruchomości położonej w miejscowości M., gmina (...) w powiecie (...), dla której Sąd Rejonowy w Łęborku, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) (pkt II). Nadto rozstrzygnął o kosztach tego postępowania w ten sposób, że zasądził od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) D. spółki prawa duńskiego w Dani solidarnie kwotę 15.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) i zasądził od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku solidarnie kwotę 1.934,06 zł tytułem zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa wydatków.

Natomiast w sprawie z powództwa (...) D. spółka prawa duńskiego w Dani przeciwko Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (poprzednio Gospodarstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w N.) o zapłatę kwoty 2.969.094,25 zł zasądził od pozwanych Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) D. spółki prawa duńskiego w Dani kwotę 2.935.806,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2009 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty- z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej wpłaty (pkt I) i zastrzegł pozwanej Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. prawo do powoływania się w toku egzekucji zasądzonej w punkcie I (pierwszym) kwoty na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości hipotek ujawnionych w księdze wieczystej (...), tj. hipoteki umownej zwykłej w kwocie 2.715.000 zł i hipoteki umownej kaucyjnej w kwocie 450.000 zł i nieruchomości położonej w miejscowości M., gmina (...) w powiecie (...), dla której Sąd Rejonowy w Łęborku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) (pkt II.) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III). W pkt IV. sąd zasądził od pozwanych Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz powoda (...) spółki prawa duńskiego w Danii solidarnie kwotę 20.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 7.257 zł

tytułem zwrotu kosztów wywołanych próbą ugodową przed Sądem Rejonowym w Łęborku w sprawie sygn. akt I Co 1747/12 przy czym to rozstrzygnięcie na skutek zażaleń pozwanych częściowo zmieniał postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2020r. zmniejszając kwotę 7.257 zł tytułem zwrotu kosztów wywołanych próbą ugodową przed Sądem Rejonowym w Łęborku w sprawie sygn. akt I Co 1747/12 do kwoty 177 zł (postanowienie k. 3268) – pkt IV. Poza tym sąd I instancji zasądził od pozwanych Gospodarstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku solidarnie kwotę 81.826,73 zł tytułem zwrotu nie uiszczonej przez powoda części opłaty od pozwu i poniesionych przez Skarb Państwa wydatków.

Rozstrzygnięcie to zostało zaskarżone przez wszystkich pozwanych przy czym każdy z pełnomocników pozwanych złożył osobne pismo procesowe nazwane apelacją. I tak pełnomocnik pozwanych radca prawny K. J. (1) zaskarżał powyższy wyrok w całości tj. zarówno w sprawie o zapłatę kwoty 300.000,00 zł, jak i w sprawie o zapłatę kwoty 2.969.094,25 zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

Łącznie w sprawach o zapłatę kwoty 300.000 zł i 2.969.094,25 zł :

1. Naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) naruszenie art. 65 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię treści oświadczeń woli stron zawartych w treści sporządzonych przez nie dokumentów w postaci porozumień z 20 czerwca 2008 roku, oświadczeń o ustanowieniu hipotek, udzielonych pełnomocnictw, umów pożyczek, umowy dzierżawy wraz z porozumieniem oraz umowy o świadczenie usług, skutkujące brakiem uznania, że stanowią one łącznie jedną umowę o powiernicze nabycie zorganizowanego gospodarstwa rolnego, a wpłacane kwoty stanowiły zaliczki na poczet ceny jego zakupu,

b) naruszenie art. 720 kodeksu cywilnego, skutkujące błędnym uznaniem, że pomiędzy stronami zostały zawarte umowy pożyczki, których byt i ważność była niezależna od istnienia bądź spełnienia w całości czy w części porozumień z 20 czerwca 2008 roku,

c) niezastosowanie art. 58 ust. 1 i 3 kodeksu cywilnego i art. 6 ust. 1 Ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców w związku z art. 8 ust. 2 pkt 1 i art. 3e ust. 1 te same ustawy, art. 29 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, art. 23 Konstytucji oraz art. 2a pkt 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, skutkujące zaniechaniem ustalenia, że umowy stron były nieważne z mocy prawa, co w konsekwencji powinno prowadzić do wniosku, że jedyna, ewentualna podstawa prawną ich rozliczeń winny stanowić przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu,

d) niezastosowanie art. 410 oraz art. 118 kodeksu cywilnego, skutkujące zaniechaniem ustalenia, że wobec nieważności umowy stron, podstawę ich rozliczeń stanowić winny przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, co wobec dat wymagalności roszczenia powoda przypadających wcześniej aniżeli na 3 lata przed datą wytoczenia powództwa skutkować winno uwzględnieniem zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia,

e) błędne zastosowanie art. 65 i 75 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stosunku do pozwanej ad. 3 polegające na uznaniu, że podmiot ten ponosi odpowiedzialność rzeczową za zobowiązania zaciągnięte przez pozwanych ad. 1 i ad. 2 w sytuacji gdy hipoteki zabezpieczały wyłącznie zwrot pożyczek, a nie roszczeń wynikających z art. 410 § 1 i 2 k.c. lub art. 395 § 2 k.c.,

W sprawie o zapłatę kwoty 2.969.094,25 zł

f) niezastosowanie art. 118 k.c. poprzez błędne uznanie, że zawezwanie do próby ugodowej, złożone przez powoda w Sądzie Rejonowym w Łęborku w dniu 21 września 2012 roku, obejmujące zwrot pożyczki (art. 720 k.c.) w kwocie 2.715.000,00 zł, udzielonej pozwanej ad. 2, wywołało skutek przerwania biegu terminu przedawnienia w stosunku do roszczenia powoda, którego źródłem był art. 410 k.c. (nieważność umowy) lub art. 395 k.c. (zwrot świadczenia po odstąpieniu od umowy, skutkującym uznaniem, że umowa nigdy nie została zawarta), którego to termin wymagalności

biegł od kwoty 1.500.000 zł od dnia 9 lipca 2008 roku, od kwoty 215.000 zł od dnia 24 września 2008 roku, a od kwoty 1.000.000 zł od dnia 17 października 2008 roku.

W sprawie o zapłatę kwoty 300.000 zł

a) niezastosowanie art. 118 k.c. poprzez błędne uznanie, że w dniu wytoczenia powództwa (12 lipca 2013 roku) roszczenie powoda było nieprzedawnione, w sytuacji gdy przedawnienie roszczenia (z art. 410 k.c.) rozpoczęło swój bieg 3 lipca 2008 roku, a zatem wcześniej aniżeli 3 lata przed wytoczeniem powództwa,

2. Błędy w ustaleniach faktycznych polegające na:

a) błędnym ustaleniu, że pozwani ad. 1, ad. 2 i Gospodarstwo- (...) spółki jawna (dalej łącznie zwani Zbywcami) zainteresowani byli „pozyskaniem partnera dla dalszego rozwoju gospodarstwa, a w szczególności wykupu od Agencji Nieruchomości Rolnych dzierzawionych nieruchomości tak, aby zapewnić kontynuację i rozwój prowadzonego gospodarstwa”,

b) błędnym ustaleniu, że w 2008 roku doszło do zawarcia kompleksu umów mających na celu doprowadzenie do nabycia nieruchomości i przedsiębiorstwa składającego się na Gospodarstwo (...) Spółkę z o.o.,

c) błędnym, a zarazem wewnątrznie sprzecznym ustaleniu, że „pozostałe nieruchomości Gospodarstwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością były dzierzawione od (...) przez B. M. oraz Gospodarstwo (...) Spółkę Jawną,

d) błąd w ustaleniach faktycznych będący następstwem nieprawidłowej oceny opinii sporządzonych przez biegłą sądową S. W. wyrażający się uznaniem, iż pozwani nie przedstawili powodowi „adekwatnego zabezpieczenia” pożyczek,

e) błędne uznanie, że nie miało dojść do wykupu gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych (str. 51 uzasadnienia), w sytuacji gdy trzon gospodarstwa rolnego w N. (870ha) stanowiły grunty państwowe, a ostatecznym celem J. S. (1) było nabycie gospodarstw obejmującego te grunty,

3. Naruszenie prawa procesowego poprzez:

a) oddalenie wniosków dowodowych pozwanego, zawartych w składanych do Sądu pismach procesowych z dnia 14.12.2019 r., 14.02.2020 r., 14.04.2020 r., 24.04.2020 r. 11, 21 i 23 maja 2020 r. na okoliczność wykazania nieważności umowy stron, w sytuacji gdy materialnoprawny zarzut nieważności czynności prawnych nie podlega ograniczeniom procesowym, dającym podstawę do oddalenia wniosków dowodowych zmierzających do jego wykazania,

b) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.) poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, skutkującą uznaniem, iż pomiędzy stronami zostały zawarte umowy pożyczki, a umowa stron nie jest dotknięta sankcją nieważności,

Mając na uwadze powyższe, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów reprezentacji w kwocie podwójnej stawki minimalnej, za obie instancje.

Z kolei pełnomocnik pozwanych adw. A. T. (1) w imieniu pozwanych zaskarżał wyrok z dnia 29 maja 2020 w części obejmującej całość wyroku co do kwoty 300.000 zł oraz pkt I, II, IV i V wyroku co do kwoty 2.969.094,25 zł zarzucając:

A) W stosunku do wyroku w zakresie w jakim odnosi się on do wszystkich pozwanych:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego art 60 k.c. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 78 § 1 k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że podpisanie dokumentu nazwanego umową pożyczki było zawarciem umowy odrębnej od pozostałych oświadczeń woli składanych przez strony,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 29 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa ustawy polegające na pominięciu dokonania przez Sąd ocen, czy umowa zmierzała do obejścia przepisów prawa,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z , art. 1 ust. 1, art. 1 ust. 2 pkt. 4 i art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że umowa względnie umowy będące podstawą żądań pozwu nie zostały zawarte w celu obejścia wskazanych przepisów prawa m.in. z tej przyczyny, że brak było skutku rozporządzającego,
4. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 118 k.c. w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. i art. 410 k.c., polegającą na zasądzeniu świadczenia na podstawie nieważnej umowy i nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia, który jest uzasadniony w związku z datą w której żądanie zwrotu nienależnego świadczenia stało się wymagalne,
5. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 412 k.c. polegające na pominięciu przez Sąd dokonania oceny, czy świadczenia których domaga się powód kwalifikują się jako świadomie spełnione w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub w celu niegodziwym
6. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 217 § 2 i 3 k.p.c. art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych pozwanych,
7. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na dowolnych ustaleniach faktycznych w tym w szczególności na daniu wiary dowodowi z opinii biegłej mimo jej oczywistej wadliwości a także dokonaniu ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią przeprowadzonych dowodów,
8. naruszenie przepisów postępowania art. 207 § 3 k.p.c. polegające na bezpodstawnym zwrocie części pism procesowych złożonych przez strony,
9. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 328 §2 k.p.c. polegające na braku w uzasadnieniu wyroku wyjaśnienia:
  - podstawy dla której Sąd nie uznał umowy ( umów) stron za sprzeczne z przepisami ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa,
  - podstawy prawnej odpowiedzialności dłużnika rzeczowego w sytuacji przyjęcia art. 395 § 2 k.c. jako podstawy prawnej zasądzenia zwrotu świadczenia od pozwanego Gospodarstwa (...) sp. z o.o. w N.,

B) W nadto w stosunku do Gospodarstwa (...) sp. z o.o. podnosił apelujący dodatkowo zarzuty:

1. naruszeniu przepisów prawa materialnego art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. polegające na zasądzeniu świadczeń na podstawie hipoteki mającej zabezpieczać świadczenia z nieważnej umowy pożyczki,

a jako zarzut ewentualny

2. naruszeniu przepisów prawa materialnego art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 395 § 2 k.c. polegające na zasądzeniu świadczenia zabezpieczonego hipoteką zabezpieczającą umowę pożyczki , mimo że umowę pożyczki zabezpieczoną hipoteką należało traktować jako niezawartą.



We wnioskach apelacyjnych domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw wobec wszystkich pozwanych, zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych z uwzględnieniem podwójnej stawki minimalnej oraz dopuszczenie w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym dowodów, co do których Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe i przyjęcie przez Sąd Apelacyjny pism, które Sąd Okręgowy zwrócił.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wnosila o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty; w związku z koniecznością ustosunkowania się do dwóch różnych apelacji złożonych przez dwóch pełnomocników wszystkich pozwanych wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

Przed wywodami formalnymi i merytorycznymi sąd II instancji pragnie wskazać, że sprawę niniejszą rozpoznał na posiedzeniu niejawnym. Przyczynkiem do takiego sposobu rozstrzygnięcia było to, że apelacja w niniejszej sprawie wpłynęła po 7 listopada 2019r., a więc po zmianach wynikających z ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r., gdzie też doszło do zmiany art. 374 k.p.c. W tym zakresie nie ma też znaczenia, że była to sprawa gospodarcza, albowiem art. 9 ust. 4 mówi o rozpoznawaniu środków odwoławczych i zasadach obowiązujących przy ich rozpoznawaniu. W aktualnym stanie prawnym w zasadzie doszło do odwrócenia zasady rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji na rozprawie (art. 375 k.p.c.). W stosunku do poprzedniego stanu prawnego rozszerzono w znaczący sposób możliwość rozpoznania sprawy – tj. wydania rozstrzygnięcia merytorycznego – przez sąd ad quem na posiedzeniu niejawnym tak daleko, że można mówić, że zasadą stało się rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym. Obecnie przeprowadzenia rozprawy przez sąd drugiej instancji jest obligatoryjne, gdy strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Sąd związany jest wnioskiem strony. W niniejszej sprawie żadna ze stron (tak w apelacji, jak odpowiedzi na nią takowego wniosku nie zawarła). W tym stanie sprawy sąd uznał, że zachodziły przesłanki do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym.

Apelacja w części podlegała odrzuceniu, a w pozostałym zakresie oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że dwaj pełnomocnicy pozwanych z obu połączonych spraw złożyli w różnych dniach, ale w terminie do wywiedzenia apelacji dwa pisma procesowe zatytułowane „apelacja”. Należy wskazać, że niezależnie od ilości złożonych pism procesowych przez pełnomocników jednej strony, stanowiących środek odwoławczy (apelację) od wyroku sądu pierwszej instancji, strona wnosi jedną apelację. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach apelacji wyznaczonych treścią wszystkich złożonych pism procesowych noszących charakter tego środka procesowego. Jako że pełnomocnik pozwanych radca prawny K. J. (1) zaskarżał powyższy wyrok w całości, tj. zarówno w sprawie o zapłatę kwoty 300.000 zł, jak i w sprawie o zapłatę kwoty 2.969.094,25 zł, a więc w szerszym zakresie niż to wynikało z pisma pełnomocnika adwokata A. T., to to pismo wyznaczało zakres zaskarżenia przed sądem II instancji. Mając to na uwadze sąd II instancji uznał, że apelacja pozwanych jest częściowo niedopuszczalna. Należy bowiem wskazać, że pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka (vide: uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., sygn. III CZP 88/13, OSNC 2014/11/108). Zdaniem sądu II instancji apelujący nie mają interesu prawnego (w każdym bądź razie nie zostało to wykazane) w kwestionowaniu pkt III. wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 maja 2020 r., sygn. akt IX GC 43/14 w sprawie o zapłatę kwoty 2.969.094,25 zł. Orzeczenie bowiem w tym zakresie jest dla nich w całości korzystne (oddalono tam w części roszczenia powoda skierowane przeciw pozwanym - Gospodarstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.), zatem środek odwoławczy skierowany przeciwko temu rozstrzygnięciu podlega odrzuceniu przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 373 k.p.c., o czy orzeczono w pkt I.

Kolejna kwestia, która wymagała ustosunkowania się to wydane przez sąd II instancji postanowienie dowodowe z dnia 10 maja (...), gdzie oddalono wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanych w apelacji (pkt 3 wniosków w apelacji sporządzonej przez pełnomocnika pozwanych adw. A. T.), jak i w dalszych pismach pozwanych z dnia 7 stycznia 2021r. (k. 3347 i n.) i z dnia 11.02.2021r. (k. 3368 i n.). Decyzje w tym zakresie sąd II instancji wydał na podstawie art. 367 § 3 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c.

Należy wskazać, że Sąd Apelacyjny orzeka na podstawie dowodów zebranych w postępowaniu pierwszo - instancyjnym oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). W związku z tym zarzutami apelacji pozwanych wskazujących na naruszenie przepisów prawa procesowego art. 217 § 2 i 3 k.p.c. art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych pozwanych i naruszenie przepisów postępowania art. 207 § 3 k.p.c. polegającego na bezpodstawnym zwrocie części pism procesowych złożonych przez pozwanych i zgłoszone zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. to wskazać należy, że w apelacji strona pozwana (na stronie 6) poza ogólnymi stwierdzeniami nie wskazała w jaki sposób oddalone wnioski wpłynęłyby na zmianę ustaleń faktycznych, czy ocenę dokonaną przez sąd I instancji. Poza tym należy wskazać, że obie sprawy toczyły się najpierw w ramach postępowania upominawczego. Pozwani składając sprzeciwy zobligowani byłiby w swych sprzeciwach przedstawić zarzuty, okoliczności faktyczne i dowody przeciw wydanemu nakazowi pod rygorem uznania ich za spóźnione. Zasadnie więc sąd I instancji uznał że wnioski dowodowe później zgłoszone należało oddalić, jako spóźnione i zmierzające do przewlekania postępowania w sprawie, albowiem nie zostało uprawdopodobnione, że nie zostały zgłoszone w sprzeciwie bez winy pozwanych (art. 503 § 1 zd. 2 i n. k.p.c.).

Jeśli zaś chodzi o wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego to wskazać należy, że istnieje dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym. Doznaje ona jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. Celem takiej regulacji jest potrzeba skoncentrowania postępowania dowodowego w pierwszej instancji. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. należy uznać takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. W świetle uregulowań art. 381 k.p.c. strona, która powołuje w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty lub dowody powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynika później. Strona powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. dotyczyły zdarzeń, które zaistniały po wydaniu orzeczenia przez sąd I instancji, a więc ich powołanie w tamtym postępowaniu nie było możliwe. W ocenie sądu II instancji dowody, które powołała strona powodowa w postaci zeznań J. S. (2) z 10.12.2020r. to faktycznie nie istniały przed wydaniem orzeczenia w I instancji. Jednakże po pierwsze są to zeznania złożone w innej sprawie (a więc nie mają charakteru dowodu bezpośredniego), a poza tym osoba ta zeznawała w tej sprawie jako reprezentant strony powodowej, a więc nie było żadnych przeszkód by na wskazane okoliczności była wysłuchana zgodnie z wnioskami pozwanych już w postępowaniu apelacyjnym. Co do wnioskowanych aktów notarialnych to dokumenty te występowały już w tym postępowaniu jako dowód, a więc nie mają charakteru nowego dowodu. Podobnie z tabelą amortyzacyjną. Co do pisma pozwanych z dnia 11.02.2021r. to wobec faktu rozpoznawania apelacji pozwanych po zmianach k.p.c. wskazanych na wstępie przepisy nie przewidują swobodnego składania dowolnie pism procesowych przez strony. Zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 205<sup>3</sup> § 1 k.p.c. wymiana pism jest możliwa za decyzją przewodniczącego. W niniejszej sprawie Przewodniczący nie w stosunku do stron takiej decyzji, a więc pisma – pozwanych z 11.02.2021r. oraz 21.03.2021r., jak pismo strony powodowej z 15.03.2021 podlegały zwrotowi na podstawie art. 205<sup>3</sup> § 5 k.p.c. Tak więc zawarte w nich wnioski nie podlegały dalszemu procedowaniu, jak też zawarte w nich dowody nie były brane przez sąd II instancji przy ocenie sprawy.

Przechodząc z kolei do oceny merytorycznej apelacji, to jak już wskazano poza zakresem w jakim została odrzucona była ona niezasadna.

Sąd II instancji jest sądem meriti. Przy czym zgodnie z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. ma obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Oznacza to z jednej strony zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże, powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w

postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Rozpoznanie „sprawy” w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrzył się.

Jak już powiedziano, rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji w granicach zaskarżenia. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.), według stanu z chwili orzekania przez ten sąd (art. 316 k.p.c.). Ten ostatni przepis wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazując sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem także ewentualnych zmian, do których doszło w tej mierze w toku postępowania, włącznie z postępowaniem apelacyjnym, jednak takich w tej sprawie sąd II instancji nie stwierdził.

Uzasadniając zapadłe rozstrzygnięcie sądu II instancji, sąd w tym miejscu pragnie wskazać na zmieniony art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r., który wskazuje, że w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wymagane jest:

- 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, które może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca) oraz
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, przy czym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji wskazuje, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na dokonanych ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, które to ustalenia aprobeje i przyjmuje za własne. Sąd II instancji podzielił także zasadnicze rozważania prawne Sądu Okręgowego. Stąd w swoim pisemnym uzasadnieniu nie powtarza ustaleń i rozważań sądu I instancji.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, gdzie postawiono zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego wskazać należy, że logicznym jest, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie potrzebę oceny dokonanych ustaleń zmierzających do zakwestionowania ustaleń faktycznych w związku z zarzutami naruszenia prawa procesowego.

Niezasadne były zarzuty o błędy w ustaleniach faktycznych polegające na błędnym ustaleniu, że pozwani ad. 1, ad. 2 i Gospodarstwo- (...) spółki jawna zainteresowani byli „pozyskaniem partnera dla dalszego rozwoju gospodarstwa, a w szczególności wykupu od Agencji Nieruchomości Rolnych dzierżawionych nieruchomości tak, aby zapewnić

kontynuację i rozwój prowadzonego gospodarstwa". Przeczą temu przede wszystkim wszystkie umowy i porozumienia z 2008r., jakie zawarli pozwani z J.M. S. i jego firmami. Podnoszony przez pozwanych argument, że umowy te były środkami do uporządkowania bieżących spraw zbywców w celu powierniczego nabycia nieruchomości przez tego ostatniego w żaden sposób nie zostało wykazane. Także nie zostało wykazane twierdzenie pozwanych, że umowy te były tak skonstruowane, by pozwana spółka mogła ominąć wymóg uzyskania zezwolenia MSWiA na nabycie nieruchomości wykorzystując konstrukcję nabycia udziałów w polskich spółkach. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że gdyby czy J.M. S., czy też spółki prawa duńskiego chciałyby nabyć w całości udziały w spółkach prawa polskiego, bądź być w nich podmiotem dominującym i w ten sposób stać się większościami udziałowcami w nieruchomościach należących do tych spółek, to i tak na taką operację musiałyby uzyskać zgodę MSWiA zgodnie z ustawą o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, co szczegółowo wyjaśnił sąd I instancji. Podnoszone przez pozwanych twierdzenie, że wierzytelności stanowiące podstawę roszczeń powoda nie wynikały z umów pożyczki lecz stanowiły zaliczki na poczet zakupu przez J.M. S. gospodarstwa rolnego pozwanych także w żaden sposób nie potwierdziło się. Pojęcie by miały być to zaliczki nie pojawia się w żadnych dokumentach, a tych były wiele, także z okresu negocjacji co do zawarcia umów pożyczki.

Nie zrozumiała jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych będący następstwem nieprawidłowej oceny opinii sporządzonych przez biegłą sądową S. W. wyrażający się uznaniem, iż pozwani nie przedstawili powodowi „adekwatnego zabezpieczenia” pożyczek. Zarzut ten nie został w żaden sposób uzasadniony. Natomiast sąd I instancji taki swój pogląd wyjaśnił na stronie 33 swego uzasadnienia, z czym sąd II instancji się zgadza. Podobnie z zarzutem, że błędne było uznanie przez sąd I instancji, że nie miało dojść do wykupu gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych (str. 51 uzasadnienia). Zarzut ten oparty jest na wyrwanym z kontekstu części rozważań sądu I instancji dotyczących wnoszenia aportem nieruchomości (...) N. do mających postać spółek celowych.

Niezasadny był zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, skutkującą uznaniem, iż pomiędzy stronami zostały zawarte umowy pożyczki, a umowa stron nie jest dotknięta sankcją nieważności.

Art. 233 § 1 k.p.c., który wyraża zasadę, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie też wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. – przepis przywołany został jako naruszony w apelacji wniesionych już po zmianach k.p.c. obowiązujących od 7 listopada 2019r. i dotyczy terminu na złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, czego prawidłowość w niniejszym postępowaniu nie była kontestowana. Natomiast w uzasadnieniu przywołanego zarzutu apelujący kwestionował brak wskazania przyczyn nieuznania przez sąd podstawy dla której, nie uznał umów za sprzecznych z przepisami ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, co mogłoby świadczyć o ewentualnym naruszeniu art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Jednakże sąd II instancji nie podziela i tego zarzutu. Skoro bowiem na str. 51 uzasadnienia sąd I instancji wskazał, że ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w sprawie nie miała zastosowania, to nie mógł na tej podstawie uznać tych umów za naruszające ta ustawę.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że to na powódzie spoczywał obowiązek dowiedzenia zasadności powództwa, zaś na pozwanych podniesionych zarzutów nieważności umów pożyczki (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Sąd II instancji nie podzielił zarzutu do dopuszczenia się przez sąd I instancji naruszenie przepisów prawa materialnego: szczególnie art. 65 k.c. w zw. z art. 58 k.c. oraz art. 6 ust. 1 ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców w zw. z art. 8 ust 2 pkt 1 i art. 3e ust. 1 tejże ustawy, art. 29 ust. 1 pkt 3 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, art. 23 Konstytucji oraz art. 2a pkt 2 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Przede wszystkim wskazać należy, że strony zawarły wiele umów w roku 2008. Ich powiązanie jest niewątpliwe, ale miały one jednak odmienne treści i wynikały z nich różne zobowiązania. Nieprawdziwa jest teza pozwanych o jednym gospodarstwie rolnym, jednym zbywcą i nabywcą.

Odnosząc się do zarzucanych przepisów w pierwszym rzędzie należy odnieść się do powołanego w apelacji art. 23 Konstytucji, który miał zostać naruszony orzeczeniem sądu I instancji. Przepis ten stwierdza, że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Apelujący podkreśla jego fundamentalne znaczenie i odesłanie do zasad kształtowania ustroju rolnego RP, które definiują konstytucyjne pojęcie gospodarstwa rodzinnego jako prowadzonego przez rolnika indywidualnego, w którym łączna powierzchnia użytków rolnych jest nie większa niż 300 ha. Tymczasem w sprawie występowały trzy podmioty, z których tylko jeden był rolnikiem indywidualnym, a wiodącą działalność na gruntach w N. prowadziły już wówczas spółki prawa handlowego: (...) sp. z o.o. oraz spółka jawna (...), które nijak nie wypełniają definicji gospodarstwa rodzinnego prowadzonego przez rolnika indywidualnego. Już z tego względu powoływanie się na naruszenia przez wydane orzeczenie art. 23 Konstytucji było niezasadne.

Dalej w apelacji przywołano art. 28 a ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, który ogranicza możliwość nabywania gruntów do powierzchni nieprzekraczającej 500 ha użytków rolnych. Zdaniem sądu II instancji nie zostało wykazane, by umowy o których mowa w sprawie zmierzały do nabycia gruntów. Tak więc postawiony zarzut z tego powodu był niezasadny. Poza tym przywołane w apelacji, jako argumentacja, orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w sprawie I ACa 620/17, nie może zostać uwzględnione albowiem dotyczy innego stanu faktycznego. W tamtej sprawie strony zaplanowały nabycie za środki pochodzące od cudzoziemca i odczekanie ustawowego czasu, w którym Agencja mogłaby wykonać prawo odkupienia gruntu rolnego, dla przeprowadzenia finalnej umówionej transakcji. W sprawie niniejszej pomiędzy stronami nie miało dojść do żadnego wykupu gruntu od Agencji przez (...) sp. z o.o. na rzecz powódki, tym bardziej za środki, których zwrotu domaga się powódka w ramach pożyczki. Nie miało również dojść do wykupu nieruchomości przez B. M. za środki przekazane przez powoda w kwocie 300.000 zł, których zwrot jest przedmiotem niniejszego postępowania. Kwota 300.000 zł miała zostać i została przeznaczona na dokończenie budowy obory. W dalszej perspektywie powód miał przekazać odrębne środki tytułem pożyczki celowej na wykup przez B. M. gruntu dzierżawionego przez niego od (...), a wykupiona nieruchomość miała zostać niezwłocznie wniesiona aportem do spółki (...), gdzie kontrolę nad tą transakcją miałyby Agencja Nieruchomości Rolnych na podstawie art. 4 ustawy o ustroju rolnym, sąd rejestrowy oraz nabycia nieruchomości przez sąd wieczystoksięgowy, a także następczą kontrolę MSWiA w ramach prowadzonych rejestrów. Pełna kontrola przez tyle podmiotów czyni zarzut naruszenia wskazywanych przepisów zupełnie bezpodstawnym.

Apelujący zarzucał też sądowi I instancji, że odstąpił od całościowej oceny złożonych relacji stron. Z twierdzeniem takim nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy wskazał uzasadnieniu kwestionowanego wyroku szereg okoliczności świadczących o szerokim spojrzeniu na wzajemne relacje stron, nie tylko wynikające z tego postępowania, ale też wskazał na te które były już wcześniej przedmiotem rozpoznania w innych postępowaniach, zakończonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku w sprawie I C 244/14 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie I ACa 163/17, w którym to postępowaniu jednak (...) sp. z o.o. reprezentowana przez panów M. i M. nigdy nie kwestionowała ważności umowy dzierżawy, nie wskazywała na jej fikcyjność czy okoliczność jej zawarcia w celu obejścia przepisów prawa. Nie

sposób nie zauważyć, że punkt widzenia pozwanych zależy od tego czy to oni pozywają, czy też są pozywani o zapłatę (szerzej na ten temat patrz s. 48 i n uzasadnienia sądu I instancji).

Sąd II instancji nie podziela też stanowiska apelujących jakoby spółka (...) w 2008r. nie potrzebowała środków na bieżące funkcjonowanie, ponieważ wszelkie ciężary z tym związane przejął z dniem 20 czerwca 2008 roku powód, a spłata kredytów miała następować ze środków pochodzących z umowy dzierżawy. W tym miejscu wskazać trzeba na zapis porozumienia do umowy dzierżawy podpisanego w dniu 20 czerwca 2008 roku. W ust 4 § 5 zmienianej umowy zapisano bowiem wprost, że czynsz dzierżawny obliczany jest poprzez zsumowanie kilku składników, w tym: odsetki w wysokości nie wyższej niż WIBOR + 2,5% od wszystkich kredytów zaciągniętych przez (...) sp. z o.o. w Banku (...). Wskazano również kwotę maksymalną do obliczania tych odsetek: 8.887.804,70 i kwota ta miała podlegać stopniowemu zmniejszaniu odpowiednio do spłat kredytu dokonywanych przez (...) sp. z o.o. z pożyczek. Tym samym czynsz dzierżawny miał pokrywać jedynie odsetki od zaciągniętych kredytów i to w określonej maksymalnej kwocie. Potwierdza to również wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia z dnia 19 października 2017 roku, sygn. akt V ACA 163/17, w którego uzasadnieniu wskazano wprost na pierwszej jego stronie, że pozwem objęte było przez (...) sp. z o.o. żądanie zapłaty blisko dwumilionowej kwoty tytułem części „odsetkowej” czynszu dzierżawnego za gospodarstwo rolne w N. o powierzchni 37, (...) hektarów. Spłatę tegoż kapitału właśnie miały zapewnić udzielone przez stronę duńską (...) sp. z o.o. pożyczki. Porozumienie zawarte w dniu 20 listopada 2008 roku pomiędzy Bankiem (...) SA we W. a Gospodarstwem (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez B. M. oraz C. M., B. M., Gospodarstwem (...) sp. j. reprezentowaną przez G. M., A. M. oraz E. M. potwierdza jednoznacznie przeznaczenie kwot uzyskanych od (...) na podstawie zawartych przez te podmioty porozumień i konieczność dokonywania spłat kapitału zaciągniętych przez (...) N. kredytów w niemałej kwocie 380.000 PLN raz na kwartał w latach 2008 - 2011 - § 5 oraz § 6 porozumienia. Porozumienie to nie było przygotowywane przez stronę duńską, a zapewne przez bank, który informację o zawartych porozumieniach musiał uzyskać od strony polskiej i ocenił te porozumienia jako dające stronie polskiej możliwość spłaty zaciągniętych kredytów. Stąd też twierdzenia apelujących, jakoby spółka (...) nie potrzebowała środków na obsługę zobowiązań wobec banku (...) jest kolejną nieprawdą stosowaną przez tego pełnomocnika celem wykazania zasadności swojego błędnego stanowiska. Wezwanie wystosowane przez Bank w dniu 15 lipca 2009 roku potwierdza ponadto, że żaden z podmiotów zawierających porozumienie z Bankiem nie wywiązał się niestety z zawartego porozumienia i nawet kapitał zaciągniętych kredytów nie był spłacany. Strona polska miała zatem jak widać własny pogląd na realizację zaciągniętych zobowiązań - czy to w stosunku do duńskiego kontrahenta czy to w stosunku do Banku (...) - nie wywiązała się bowiem ani z zobowiązań do pożyczkodawcy ani w stosunku do kredytodawcy.

Nie może również zostać uznane za prawdziwe twierdzenie jakoby inwestorem w zakresie budowy obór nie był B. M.. Sam B. M. twierdzi bowiem w tym zakresie co innego. W dniu 30 lipca 2009 roku B. M. wystosował przecież do spółki duńskiej pismo, w którym zawarł stwierdzenie: „Zakończyłem inwestycję polegającą na budowie 4 obór ...” i załączył do tego pisma dokumenty, w tym pismo z dnia 30 grudnia 2008 roku do Agencji Nieruchomości Rolnych podpisane przez B. M., w którym pisze: „niniejszym informuję, iż w dniu 30.12.2008 r. zakończyłem inwestycję zgodnie z umową Nr. (...) z dnia 18.04.2006r. i późniejszym aneksem, polegającą na budowie obór w gospodarstwie rolnym w N.". Trudno te pisma pochodzące sprzed okresu jakichkolwiek nieporozumień pomiędzy stronami pogodzić z aktualnym stanowiskiem prezentowanym przez pełnomocnika. Co więcej, nie jest nawet prawdziwe twierdzenie, że od dnia 20 czerwca 2008 roku zbywcy gospodarstwa nie mieli ponosić jakichkolwiek kosztów ani też czerpać jakichkolwiek zysków z gospodarstwa. Przecież ustalone zostało w postępowaniu dotyczącym żądania zapłaty czynszu dzierżawnego, że strona polska pobierała dopłaty sięgające kilkuset tysięcy złotych do gruntów, na których gospodarować miał (...), a które miały zostać mu przekazane. Wbrew ustaleniom ze stroną duńską dopłaty te w wysokości przekraczającej 419.000 złotych za rok 2008 zostały przekazane (...) na potrzeby spłaty zadłużenia, w tym banku właśnie, a nie stronie duńskiej. Z orzeczenia w sprawie czynszowej wyczytać można, że w 2009 roku dopłaty sięgnęły kwoty przekraczającej jeden milion złotych, jednakże jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie kwota ta nie została wykorzystana na spłatę ani w stosunku do kredytodawcy, ani w stosunku do pożyczkodawcy.

Zdaniem sądu II instancji wywody apelujących w zakresie posiadania farmy wiatrowej na gruntach dzierżawionych przez stronę polską nie mają żadnego znaczenia dla rozpoznania sprawy i świadczą o zupełnym braku znajomości

procesu inwestycyjnego w tym zakresie, który jest wyjątkowo długotrwały i żmudny, a finalne posadowienie farmy poprzedzone jest wieloletnimi pomiarami wietrzności, obserwacją przyrody, zmianami planów zagospodarowania przestrzennego, uzyskiwaniem szeregu pozwoleń, zapewnieniem możliwości podłączenia do tzw. (...), budową linii przesyłowej, ustanowieniem stosownych służebności i wieloma innymi kwestiami formalno - prawnymi, a dopiero w momencie uruchomienia farmy wiatrowej właściciel gruntu uzyskuje realne wymierne korzyści w postaci czynszu dzierżawnego, który z całą pewnością nie osiąga rozmiaru 1,7 miliona rocznie, co potwierdziła również świadek J. Z.. Zachęta stosowana przez firmy wiatrakowe nie ma niestety wiele wspólnego z realnie uzyskiwanymi przez wydierżawiających przychodami z tytułu udostępnienia gruntu pod budowę wiatraków.

Zdaniem sądu II instancji Sąd Okręgowy nie naruszył również przepisu art. 720 k.c. prawidłowo dokonując subsumpcji stanu faktycznego pod wskazaną normę prawną. Ustalenia stron spełniają wszystkie wymagane przepisami prawa wymogi dla uznania ich za ważną umowę pożyczki, która dodatkowo w relacji do (...) N. została oprocentowana.

Zarzuty co do mającego wystąpić naruszenia prawa materialnego wskazanych w punktach 1 d), e) i f) w apelacji sporządzonej przez pełnomocnika powodów r.pr. K. J. też nie były zasadne. Co niezastosowania art. 410 k.c. w zw. z art. 118 k.c. to wobec uznania przez Sąd Okręgowy ważności umowy pożyczki zarzut ten był w sprawie bezpodstawny. Przepis art. 410 k.c. nie mógł w sprawie znaleźć zastosowania. Brak było też podstaw do rozważania w związku z tym zarzutu przedawnienia w tym zakresie.

Natomiast w zakresie zarzutu błędnego zastosowania art. 65 i 67 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w stosunku do pozwanej Gospodarstwo (...) sp. z o.o. również nie mogło do takowego dojść wobec nieuznania przez Sąd Okręgowy, że podstawą roszczenia powoda jest art. 410 § 1 i 2 k.c. Natomiast odpowiedzialność rzeczowa pozwanego (...) sp. z o.o. za zaciągnięte umowy pożyczki wynikała z ustanowionych i wpisanych hipotek.

Natomiast w zakresie wskazywanej podstawy prawnej roszczeń art. 395 k.c. powód podkreśla, że § 3 umowy pożyczki z (...) sp. z o.o. przewidywał, że umowa zostaje zawarta na czas określony. Pożyczkobiorca zobowiązany był zwrócić przedmiot pożyczki w całości wraz z oprocentowaniem do dnia 20 czerwca 2011 roku. Pożyczka była oprocentowana według stawki 7%, a odsetki płatne w momencie zwrotu przedmiotu pożyczki. W podpisanej przez strony umowy pożyczki strony zastrzegły pożyczkodawcy prawo odstąpienia - § 4. Przewidziały również, że udzielający pożyczki ma prawo odstąpić od umowy i domagać się natychmiastowego zwrotu przedmiotu pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem. W ustępie 3 przewidziano, że pożyczkobiorca - w przypadku zaistnienia którejkolwiek podstawy do odstąpienia od umowy - zobowiązuje się zwrócić całość pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem w ciągu 14 dni od doręczenia oświadczenia od odstąpieniu. Art. 395 § 2 k.c. przewidujący skutki odstąpienia od umowy nie jest bowiem przepisem ius cogens, a strony mogą odmiennie uregulować skutki umownego prawa odstąpienia od umowy. Stąd też w ocenie sądu II instancji pozwany zobowiązał się do zwrotu udzielonej pożyczki w całości wraz z należnym oprocentowaniem również w sytuacji wykonania przez pożyczkodawcę umownego odstąpienia, a tym samym strony przewidziały inne skutki dla swoich zobowiązań po wykonaniu prawa odstąpienia niż przewiduje art. 395 § 2 k.c. Tożsamej treści wpis widnieje w treści księgi wieczystej nr (...), w której to dziale czwartym wpisano ustanowione przez ówczesne właścicielki hipoteki. Hipoteka umowna zwykła wpisana na sumę 2.715.000 PLN zabezpiecza zwrot udzielonej pożyczki na podstawie umowy pożyczki z dnia 20 czerwca 2008 roku. Zgodnie z treścią aktu notarialnego z dnia 27 czerwca 2008 roku - złożonego przez powoda na rozprawie w dniu 29 listopada 2019 roku - stawająca ustanowiła hipotekę umowną zwykłą w kwocie 2.715.000 na rzecz powoda w celu zabezpieczenia roszczeń wobec (...) sp. z o.o. wynikających z umowy pożyczki z dnia 20 czerwca 2008r - § 3 ustanowienia hipoteki, która została wpisana i wpis ten nie został skutecznie zakwestionowany do chwili wydania orzeczenia. Hipoteka ustanowiona została celem zabezpieczenia zwrotu pożyczki nie tylko w sytuacji jej zwrotu ze względu na upływ terminu na jaki zawarta została umowa, ale również w przypadku wykonania prawa do odstąpienia od umowy, co wprost przewidywała zawarta umowa w § 4 ust 1 i 3. Tożsame zapisy dotyczą odsetek od udzielonej pożyczki. Dlatego też powód nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie uwzględnionej ograniczonej wysokości żądania w stosunku do (...) N. i oddalonej jego niewielkiej części wskazując, że strony zmodyfikowały w umowie skutki przewidywane przez ustawę w art. 395 § 2 k.c. dla skutecznego odstąpienia od umowy i przewidziały w umowie wprost zobowiązanie pożyczkobiorcy

do zwrotu całości pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że umowa pożyczki zawarta została na czas określony do dnia 20 czerwca 2011 roku.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 118 k.c. poprzez błędne uznanie, że zawezwanie do próby ugodowej, złożone przez powoda w Sądzie Rejonowym w Łęborku w dniu 21 września 2012 roku, obejmujące zwrot pożyczki (art. 720 k.c.) w kwocie 2.715.000 zł, udzielonej pozwanej ad. 2, wywołało skutek przerwania biegu terminu przedawnienia w stosunku do roszczenia powoda, to również był on niezasadny. Sąd II instancji, jak już wielokrotnie wskazał nie podziela poglądu apelujących o nieważności umów i w związku z tym poszukiwania źródła odpowiedzialności pozwanych w art. 410 k.c. lub zwrotem świadczenia po odstąpieniu od umowy, skutkującym uznaniem, że umowa nigdy nie została zawarta i przyjęciu w związku z tym odpowiedzialności na podstawie art. 395 k.c.

Przede wszystkim powództwo w tej sprawie zostało wniesione w dniu 16 lipca 2013r. (co wynika z treści wydanego w sprawie nakazu zapłaty – wobec zaginięcia akt głównych, jest to jedyny dowód wskazujący na rzeczywistą datę wniesienia pozwu). Termin przedawnienia roszczeń o zwrot przedmiotu pożyczki pomiędzy przedsiębiorcami zgodnie z treścią art. 118 k.c. w brzmieniu z daty zawarcia umowy wynosi 3 lata, przy czym bieg tego terminu liczy się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 k.c.), a więc z chwilą kiedy powód skutecznie złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy ( a więc dotarło do pozwanej spółki), co miało miejsce 6 października 2009r. (choć samo oświadczenie pochodziło z 21 września 2009r.). Powód wniósł pozew w niniejszej sprawie w dniu 12.07.2013r. Jednakże, jak słusznie wskazał sąd I instancji skoro powód wystąpił do Sądu Rejonowego w Łęborku o zawarcie ugody przed przedawnieniem roszczenia o zwrot przedmiotu pożyczki, to przerwało to bieg terminu przedawnienia tego roszczenia. A więc dochodzenie roszczenia o zwrot pożyczki w pozwie z 16 lipca 2013r. nie pozwalało uznać go za przedawnione (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Reasumując skoro pozostałe zarzuty apelacji okazały się niezasadne apelacja na mocy art. 385 k.p.c. została oddalona (pkt II).

O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III i IV) sąd II instancji orzekł mając na uwadze wynik tego postępowania, gdzie powódka wygrała to postępowanie w stosunku do każdego z pozwanych w obu połączonych sprawach. Tak więc to od nich zasądzono solidarnie na rzecz strony powodowej koszty zastępstwa w kwocie odpowiednio 8.100 zł i 11.250 zł na podstawie art. 98 § 1 i 3 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i pkt 8 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 268).

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Zbigniew Merchel SSA Dorota Majerska – Janowska